

26-IV-1945
MIECZYSŁAW SZCZECIŃSKI

PONIEDZIAŁEK,
29 STYCZNIA
1973 ROKU

WYD. AB

Kurierier

Szczeciński

Nr 21 (8818) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

W 30-lecie LWP — w Teatrze Współczesnym

Spotkanie pokoleń



SALA Teatru Współczesnego zapelniała się wczoraj młodzieżą. Mundury harcerzy i harcerek mieszały się z białymi koszulami i czerwonymi krawatami ZMS-owców, wojskowymi mundurami członków KMW i ludowymi krajkami członków ZMW. Przybyli też studenci, członkowie ZSP. Razem z młodzieżą w teatralnej sali zasiadli kombatancki, uczestnicy II wojny światowej i oficerowie LWP.

Prezenter KW PZPR, Jerzy Łazarek (patrz zdjęcie).
W swym wystąpieniu mówca stwierdził, że obchody 30-lecia LWP mają rangę i charakter święta ogólnopolskiego. 30-lecie naszych ludowych Sił Zbrojnych należy do wydarzeń, które budzą głębokie odciski wrażeń, refleksje w sercach i umysłach każdego Polaka.

(Dokończenie na str. 2)

W stolicy Wietnamu Płd.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMISJI NADZORU I KONTROLI

Amerykańskie naloty na Laos

PARYŻ, NOWY JORK PAP. W Wietnamie Południowym rozpoczynają działalność komisje, które będą nadzorować podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie. Dziś, w poniedziałek rano na wstępnym posiedzeniu zebrała się Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli z udziałem przedstawicieli Kanady, Indonezji, Polski i Węgier. Posiedzenie trwało godzinę. Odbyło się ono w dawnej kwaterze tej komisji w Sajgonie. Omawiano sprawy związane z przyszłą działalnością tego organu.

DZIS zbierze się również po raz pierwszy czterozmianowa komisja wojskowa nadzorująca porozumienie o zaprzestaniu ognia. Wezmą w niej udział przedstawiciele USA, DRW, sił wyzwoleńczych Wietnamu Południowego i oficerowie sajgońscy.

ubiegłą sobotę, na krótko przed rozejmem, w pobliżu miasta An Loc w Wietnamie Południowym poniosł śmierć w wyniku eksplozji pocisku artyleryjskiego podpułkownik USA William B. Molde. Jest to ostatni Amerykanin, który zginął w Wietnamie.

Sajgoński korespondent UPI podał, że ogółem w wojnie wietnamskiej poniosło śmierć przeszło 2 miliony osób — cywilów i wojskowych. Są to dane szacunkowe.

W porcie szczecińskim

STYCZNIOWY milion

OD pierwszych dni tego roku w zespole portowym Szczecina-Swinoujście utrzymuje się bardzo dobre tempo pracy mimo, że styczniowa aura nie sprzyja dokonerom.

Przekroczono już pierwszy milion ton. Do końca stycznia przeważa się ponad 1,3 miliona ton, czyli znacznie więcej niż w styczniu ubr.

Zbiornikowiec jak... dwa stadiony

TOKIO. Zakończył się próbnym rejs po tzw. Japońskim Morzu Wewnętrznym największy zbiornikowiec świata „Gloibitok Tokyo” o nośności 477 tys. DWT. Ten czerwono-czarny olbrzym o długości 379 metrów i szerokości 82 metrów został zbudowany dla brytyjskiego armatora. Koszt budowy wyniósł 15 miliardów jenów. Na pokładzie zbiornikowca mogłyby pomieścić się dwa boiska piłki nożnej. Może on przewieźć 580 tys. ton ropy naftowej.

Śmiertelne ofiary lawiny

GENEWA PAP. 3 turystów z chodnioniemieckich, którzy znaleźli się na zamkniętej, z powodu burzy śnieżnej, autostradzie, poniosło śmierć wskutek lawiny, która osunęła się w szwajcarskim regionie Engadyna. Lawina porwała łącznie 7 osób, ale szybka akcja ratunkowa pozwoliła na wydobycie spod śniegu 4 osób.

WYDZIAŁ W Wietnamie Południowym utrzymuje się skomplikowana sytuacja. Dowództwo wojsk sajgońskich na wielu frontach nie wprowadziło od razu w życie postanowień rozejmowych. Całą niedzielę trwały jeszcze działania militarne.

DOWÓDZTWO amerykańskie w Sajgonie zakomunikowało, że w

NOWY JORK PAP. Lotnictwo amerykańskie nadal dokonuje nalotów bombowych na terytorium Laosu. Jak podano w Waszyngtonie, w niedzielę w rajdach tych wzięło udział ok. 100 samolotów USA, w tym latające fortece „B-52” i myśliwce bombardujące typu „Phantom”.

Wiadomości dnia

HELSINKI. W stolicy Finlandii ambasadorzy 32 państw oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady przystąpią dzisiaj do roboczej debaty nad zgłoszoną listą uporządkowanych tematów konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

NOWY JORK. Wiceprezydent USA, Spiro Agnew, prowadzi rozmowy polityczne w Sajgonie. Dotyczą one sprawy zakończenia działań wojennych na całym Półwyspie Indochińskim. S. Agnew odbywa podróż po krajach Azji południowej i złoży wizyty w stolicach 7 państw tej strefy.

W DNIU HANDLOWCA

Konkurs Prezydium MRN, Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości, TPS i „Kuriera Szczecińskiego”

Znak jakości dla handlu

OD PEWNEGO czasu obserwujemy poprawę w pracy szczecińskiego handlu. Dotyczy ona nie tylko zaopatrzenia sklepów ale i estetyki wnętrza poszczególnych placówek handlowych, pojawiającej się tu i ówdzie reklamy itp.

Te zmiany jednak nie zadowalają nas w pełni. Oczekujemy od szczecińskiego handlu czegoś znacznie więcej. Chcemy zarobione pieniądze wydawać na rzeczy ładne, efektywne, nowoczesne i modne. Dlatego też nasza redakcja przyłączyła się do współza-

wodnictwa o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, którego organizatorami są: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości oraz Towarzystwo Przyjaciół Szczecina. Jego głównym celem jest podniesienie poziomu kultury handlu, organizacji zaopatrzenia oraz obsługi ludzi pracy w duchu uchwały VI Zjazdu PZPR. Ma ono jednocześnie przyczynić się do podniesienia rangi zawodu handlowca. Jest to

de wszystkim w interesie nas — mieszkańców Szczecina, którzy codziennie chodzimy do sklepów. Organizatorem chodź głównie o to, by ułatwić nam życie i uprzyjemnić zakupy. Współzawodnictwo rozpoczyna się w dniu dzisiejszym, a termin składania zgłoszeń poszczególnych sklepów — upływa 15 lutego br. Swoją rolę w konkursie zalogi powinni zgłaszać do dyrekcji swojego przedsiębiorstwa handlowego.

(Dokończenie na str. 2)

Dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

Nad Odrą — szybciej

DZIS rano rozpoczęły się obrady Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR Szczecin — Nad Odrą. Ponad 9 tysięcy członków i kandydatów należących do podstawowych organizacji partyjnych działających na terenie dzielnicy reprezentowanych jest przez 202 delegatów. Wśród nich — sekretarz KW PZPR Janusz Brych oraz sekretarz KW PZPR Zdzisław Drewniewski.

DZIELNICA Nad Odrą — to przede wszystkim Stocznia im. A. Warskiego, Huta, Zakłady Celulozowo-Papiernicze, Zakla-

(Dokończenie na str. 2)

Min. Schumann w Rumunii

PARYŻ PAP. Sześć dyplomatów francuskiej Maurice Schumann, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rumunii, George Macovecu udaje się dzisiaj z 2-dniową oficjalną wizytą do Bukaresztu. Zródła partyjne podają, że w rozmowach jakie przeprowadzi on w stolicy Rumunii, zostaną poruszone m. in. takie kwestie, jak przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy i sprawa wzajemnej, zrównoważonej redukcji sił zbrojnych w Europie.

JUŻ JUTRO W „KURIERZE” — nowa, sensacyjna powieść: „Ostatnie zamówienie przedsiębiorcy pogrzebowego”

Wizje w Sejmie

Kultura fizyczna i turystyka — razem czy osobno?

OCENIE współpracy sportowej z zagranicą oraz realizacji ustawy z 17 lutego 1969 r. o organizacji kultury fizycznej i turystyki poświęcone było ostatnie posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej.

W KOREFERACIE do materiałów, opracowanych przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, pos. Zygmunt Huszcza (PZPR) wskazał m. in., że w ostatnich latach niewątpliwemu rozwojowi masowej kultury fizycznej i sportu towarzyszy szereg zjawisk negatywnych. Pośel zaliczył do nich zahamowanie wzrostu liczby uczestników masowych imprez sportowych, zaniedbania w rozwoju sportu masowego w szkołach i nadmierne preferowanie sportu wyczynowego.

lania odpowiedzialnych za te sprawy organów administracji państwowej — komitety kultury fizycznej i turystyki dominującą pozycję nadawały sportowemu wyczynowemu. ISTNIEJE duża dysproporcja między społecznym zapotrzebowaniem na zorganizowane i łatwo dostępne formy uprawiania masowego sportu, a możliwościami zaspokojenia tego zapotrzebowania. Środki przeznaczone na te cele wykorzystywane były niejednokrotnie niezgodnie z przeznaczeniem, a kontrole przeprowadzane w klubach sportowych wykazywały zaniedbania i nieprawidłowości w gospodarce finansowej.

POSEL Zygmunt Filipowicz (bezp. — Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne) zwrócił uwagę, że zadania turystyki będą znacznie różniły się od zadań kultury fizycznej. Ponieważ w organizacji i obsłudze ruchu turystycznego, a także w zagospodarowaniu turystycznym kraju uczestniczą wiele resortów, konieczne jest umocnienie koordynacji ich działania. Rosnie również zaangażowanie w sprawy turystyki rad narodowych, co stwarza konieczność zapewnienia radom jedynemu instruktorowi i pomocy w realizacji zadań w tym zakresie. Niezbędne jest też ustalenie jednolitego kierownictwa szkolenia kadr, zatrudnionych przy obsłudze ruchu turystycznego. Zdanem posła, zadania te mogą być realizowane tylko przez odpowiednią naczelny organ administracji państwowej, dysponujący egzekutywną administracyjną. Podobne organa powołano już w wielu krajach, zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych.

PODSUMOWUJĄC dyskusję, przewodniczący Komisji pos. Henryk Rafalski (ZSL) zwrócił m. in. uwagę na konieczność przeanalizowania problemu, czy mariaż kultury fizycznej i turystyki jest pożyteczny, która z tych dziedzin żyje kosztem drugiej, a która świadczy na rozwój swego partnera. Należy zastanowić się nad celowością utrzymania tego związku i rozważyć korzyści, jakie przyniosłyby utworzenie dwóch odrębnych organów.

Za otwarty problem pos. H. Rafalski uznał także stosunek między rozwijaniem inicjatywy i działalności społecznej w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki, a potrzebą umocnienia roli państwa w tej dziedzinie. Wydaje się, że obecnie rola państwa jako organizatora i czynnika kontrolującego rozwój sportu wyczynowego nie jest do stateczna, czy jednak nadmierne preferowanie czynnika administracyjnego nie wpłynie ujemnie na aktywność działaczy społecznych?

W Roku Nauki Polskiej

Szczecińska ekipa archeologiczna w drodze do Miami

INFORMOWALISMY jesienią ubiegłego roku o przygotowaniach do wyprawy badawczo-archeologicznej Muzeum Narodowego w Szczecinie, w ramach współpracy polsko-gwinejskiej. Aktualnie nasza ekipa naukowa znajduje się w drodze do Miami. Ostatnie wieści nadeszły z Konakry — dyrektor Muzeum Narodowego, kierownik ekipy donosił o pewnym opóźnieniu w podróży i niezwykle serdecznym przyjęciu. W tej chwili nasi naukowcy, wśród których znajduje się także mgr Witold Bender z Instytutu Historii Materialnej PAN i mgr Bogusław Serniewicz są już w drodze z Konakry do Miami w dawnym Królestwie Mali na trasie liczącej ok. 1500 km.

KONTYNUACJA zaplanowanych na ten rok, który jest Rokiem Nauki Polskiej, poprzednich badań przewiduje pogłębienie wykopisk archeologicznych w dawnej stolicy Królestwa Mali, gdzie natrafiono na ciekawe relikty okrajowej kultury czworobocznej meczety z elementami meczetami, przypadającego na późne średniowiecze. Program badań obejmuje także zapędzenia kulturowe z zakresu etnologii i etno grafii, dotyczące żyjących tu plemion.

NALEŻY oczekiwać obfitego plonu wyprawy, której trofea wzbogacą ekspozycje zbioru Muzeum Narodowego w Szczecinie. (Up.)

Eksportowa oferta „Elektrometu”

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów Metalowo-Elektryczna „ELEKTROMET” w Szczecinie, od kilku już lat jest jedynym w kraju producentem aparatury do badań psychometrycznych i przekazywającej sygnalizacyjnych do różnego typu urządzeń elektrycznych. Wszystkie te wyroby cieszą się dużym powodzeniem na rynku krajowym, ciągle bowiem rosła ranga badań psychometrycznych, służących do oceny predyspozycji zawodowych niektórych grup pracowników. Badaniem przy pomocy aparatury psychometrycznej, austriackich stopień spótności, zrzeczność, refleks, zdolność zapamiętywania, poddaje się m. in. kierowców, operatorów sprzętu, słuchaczy szkół oficerskich, milicjantów.

PRODUKCYJA „Elektrometu” zainteresowała się Centralą Handlu Zagranicznego „VAREX” i wysłała wyroby szcześcińskiej spółdzielni na wielu targach międzynarodowych. Ekspozycja ta zdobyła uznanie kupców nie tylko na targach w krajach starych krajach należących do RWPG, lecz także w Bombaju i w Kairze. Właściciel marki w tej sprawie zgłosił roku zamówienia na całe zestawy aparatury psychometrycznych. Jak zapewnia prezes „Elektrometu” — Ryszard Szynalski, nie jest to ostatnie słowo prawie 300-osobowej załogi spółdzielni. Nawiazanie kontaktów z naukowcami z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, umożliwiło wyjazd za granicę w celu wypracowania przez znane poszerzenie oferty eksportowej „Elektrometu”. (prz.)

Kadry dla floty

W UB, SOBOTĘ w gmachu Wyższej Szkoły Morskiej odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów o pomyślnie zdanych egzaminach na stopień mechanika i klasy i kapitańskie w marynarce wojennej. Wśród absolwentów kursów złożył kpt. żm. Zbigniew Armatyś. Wśród mechaników i klasy kapitańskie wyróżnił się kpt. żm. Józef Siemicki. Podziękowania w imieniu absolwentów kursów złożył kpt. żm. Zbigniew Armatyś. Wśród mechaników i klasy kapitańskie wyróżnił się kpt. żm. Józef Siemicki. Podziękowania w imieniu absolwentów kursów złożył kpt. żm. Zbigniew Armatyś. Wśród mechaników i klasy kapitańskie wyróżnił się kpt. żm. Józef Siemicki. (wit)

Podziękowania handlowcom

SEKRETARIAT KW PZPR i Prezydium WRN w Szczecinie wystosowały — z okazji Dnia Handlowca — list, skierowany do 30-tyśięcnej rzeszy pracowników handlu w naszym województwie.

W imię wielo kierownictwo polityczne i administracyjne przesyła handlowcom wyrazy uznania i serdeczne podziękowania za ich trudną i odpowiedzialną pracę, życząc dalszych sukcesów i satysfakcji z wykonywanego zawodu.

Wieloletni wykaz biorących udział w drugim etapie konkursu sklepów a obok niego specjalny kupon. W ciągu miesiąca napływały będą — mamy nadzieję — opinie naszych Czytelników, typujących, który — ich zdaniem — sklep zasłużył na miano najlepszego. Te opinie wraz z ustaleniami komisji konkursowej posłużą do przyznania najlepiej pracującym w I półroczu br. placówek detalicznych HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI.

BĘDZIE to wyróżnienie nie tylko honorowe, lecz otrzyma bowiem specjalny znak jakości do umieszczenia w oknie wystawowym i dyplom uznania a jego zaleta — specjalne odznaczenie — w premie pieniężne (osze wysokości). Na wszystkich Czytelników „Kuriera”, którzy wezmą udział w głosowaniu, czekać będzie wprawdzie cenny nagród, ich losowa nie odbędzie się w trakcie ogłoszenia wyników konkursu, które nastąpi pod koniec tegoż roku — obchodów „Dni Morza”.

Sportujemy pokoleń

(Dokończenie ze str. 1)

Dzieje się tak nieprzypadkowo. Historia nie szczędziła bowiem Polsce trudnych doświadczeń. Nauki, jakie z nich naród nasz wyciągnął, nadawały wysoką rangę wojsku i czynowi zbrojnemu. Naród nasz po prostu kocha i szanuje swych synów w mundurach. Szczególnie drogie jest namemu sercu wojskowi, do którego włączył się i Ludowy Wojskowy — wojskiem, które wyrosło z ludu, jest jego zbrojnym ramieniem, siłą na straży jego interesów i bezpieczeństwa. J. Łazarz uwypuklił w swym wystąpieniu rolę, jaką spełnił w naszym dziejach ojczyzny państwo i muniści i ich dalekosiężna polityka sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Okazał znaną i fascystycznym najeźdźcą spłonił na zawsze losy naszego narodu z losami bratnich narodów radzieckich. — Wiele się zmieniło w ciągu 30 lat w codziennym życiu żołnierskim, w poziomie technicznym i umie-

jetności naszego wojska — powiedział J. Łazarz. Podziw i dumę narodu budzi wysoce nowoczesny, na najwyższym poziomie technicznym sprzęt bojowy, jego mistrzowski opanowanie, umiejętności dowódcy kadry, głęboki socjalistyczny poziom wychowania. Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego mogą być wzorem społecznej ofiarności.

ZABRAŁ też głos dowódca Garnizonu Szczecińskiego, dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej gen. brg. Mieczysław Urbaniski. Wreczył on także przedstawicielom Kuratorium Szkolnego Szczecińskiego, ZW ZMS, ZW ZAW oraz RO ZSP medale „Za Zasługi dla 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej”.

Odbyła się również dekoracja honorowymi odznakami organizacji młodzieżowych oficerów Garnizonu Szczecińskiego. Odznaczenie im. Jan Kałaskiego wreczono: ppłk H. Rembosowi, mjr H. Józwiakowi i kpr. J. Medusowi, kpt. W. Zębelkowi, „Za zasługi dla ZHP”: gen. brg. M. Urbaniskiemu, plk Z. Czechowi, plk Z. Biernatowi, ppłk A. Skubiałkowi, plk Z. Czerniawskiemu, plk K. Medusowi i mjr R. Pietrusińskiemu; złote honore odznaki ZMW: plk W. Wronkowskemu, plk K. Medusowi, kpt W. Zębelkowi; srebrne honore odznaki ZMW: kpr. H. Prekiewiczowi i kpr. P. Galduskiemu. Honorową odznakę ZSP ppłk Z. Czerniawskiemu.

Nad Odrą — szyciej

(Dokończenie ze str. 1)

dy Nawozów Fosforowych. To wielki przemysł Szczecina. W tej dzielnicy pracuje 38 proc. osób zatrudnionych w naszym mieście, zlokalizowane są zakłady wytwarzające 1/4 globalnej produkcji przemysłowej woj. szczecińskiego. Toteż wdrażanie nowych metod pracy, zasad gospodarowania i określenie perspektyw rozwojowych lokalnych zakładów pracy stanowiło jedno z najważniejszych zadań w działalności tutejszych organizacji partyjnych.

W EFEKcie tych poczyniń zarów na rok 1971, jak i w roku 1970, wszystkie przedsiębiorstwa w dzielnicy Nad Odrą pomyślnie wykonały swe zadania. Wystarczy zresztą powiedzieć, że globalna produkcja przemysłowa w tej dzielnicy zwiększyła się w ciągu dwóch ostatnich lat o 23 proc. Najwyższą za dynamikę produkcji osiągnęła Stocznia im. A. Warakiego.

Sprawy te przedstawiono szczegółowo w materiałach przygotowanych na konferencję. Mówił o nich również w swym wystąpieniu i sekretarz KW PZPR Szczecin — Nad Odrą Jan Szota.

Osiągnięte wyniki ekonomiczne i społeczne potwierdzają skuteczność polityki inwestycyjnej VI Zjazdu. Złote toczy się obecnie w szybszym tempie przybywa nam wiary we własne siły, zmienia się klimat społeczny. Nastąpił nie spotykany dotąd, wzrost wydajności pracy. W wystąpieniu i sekretarza KW PZPR była również mowa o tym, że załogi 18 zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą zadeklarowały do tej pory dodatkową produkcję i usługi w 1973 r. wartości 400 mln zł.

Podczas konferencji przewodniczący Prezydium WRN Jan Stopyra poinformował delegatów o planach rozwoju miasta do roku 1980.

W momencie rozpoczęcia druku gazety przystąpiono do dyskusji nad przygotowanymi na konferencję materiałami oraz wygłoszonymi referatami. (zdan)

Z BOCIANIEGO Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Iwonicz-Zdrój” z Antwerpil z drobnicą,
m/s „Kapitan Kański” z Finlandii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Duszniki-Zdrój” do Norwegii z drobnicą,
s/s „Bielesko” do Danii z węglą,
s/s „Katowice” do Danii z węglem,
m/s „Ciechanów” do Danii z węglem,
s/s „Brygada Makowskiego” do Danii z węglem.

W PORCIE:
W UBERGLYM tygodniu przez ładowanie przelazło 255,5 tys. ton, w tym 156,2 tys. t. węgla, 2,3 tys. t. rudy, 35,7 tys. t. surowców chemicznych, 12,5 tys. t. zboża, 4,3 tys. t. drewna i 51,7 tys. t. drobnicy. Dziś przy nabrządkach portowych przebywa 25 statków różnych bander z ładunkiem lub po ładunek o łącznej wadze ponad 77,5 tys. ton.

Pierwsze po wojnie Wydanie „Kazań sejmowych”

KRAKÓW PAP. Nakładem oddziału Ossolinum w Krakowie ukazują się kolejno wydania 28 tomów „Kazań Narodowej”. Dwa z nich są szczególnie godne uwagi: pierwsze po wojnie wydanie „Kazań sejmowych” Skargi i „Kazań” Homera. Oba dzieła w nowych opracowaniach, poprzedzone są wstępami. „Kazania sejmowe” Skargi opracował Janusz Tazbir z Uniwersytetu Warszawskiego, przy współudziale specjalisty tekstów biblijnych — Mirosława Korolika. Tekst samych „Kazań” został „poprawiony” w tym sensie, że wielooczność, często nie kończące się zdania podzielone na krótkie i przejrzyste. „Kazania” została wydana w „Bibliotece Narodowej” po raz dwudziesty, ale po raz pierwszy w nowym przekładzie Kazimierza Jezewskiego i opracowaniu Jerzego Lanowskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego. Tekst poprzedzający „Kazania” dotyczy Grecji i Homera oraz losów samej „Iliady” od starożytności do czasów współczesnych.

Jeszcze jeden sukces „Wesela”

W POZNAŃU zakończył się w niedzielę 28 bm. pięciodniowy przegląd filmów fabularnych i krótkometrażowych najnowszej produkcji, zorganizowany na rzecz przedsiębiorstwa „Film Polski” dla przedstawicieli kine matografii: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Korei, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR. Według niepełnych danych za kupiono 32 filmy fabularne m. in. „Wesele” Wajdy.

Znak jakości dla handlowców

(Dokończenie ze str. 1)

OD DRUGIEJ połowy lutego, przez marzec i kwiecień, działała będą komisje przedsiębiorstwa wewnątrz przedsiębiorstw handlowych. Każda z nich — po głębszym zastanowieniu — wyłoni kilka placówek handlu detalicznego, które reprezentować będą to przedsiębiorstwo w drugim etapie eliminacji. Rzecz jasna będą przy tym brane pod uwagę takie kryteria jak: poprawa zaopatrzenia, podniesienie kultury obsługi, fachowość personelu, atrakcyjność okien wystawowych itp. W maju rozpoczną działalność specjalnie powołany sąd konkursowy, który dokona lustracji wytypowanych, najlepszych w Szczecinie sklepów.

Czytelników „Kuriera”. Wydrukujemy wykaz biorących udział w drugim etapie konkursu sklepów a obok niego specjalny kupon. W ciągu miesiąca napływały będą — mamy nadzieję — opinie naszych Czytelników, typujących, który — ich zdaniem — sklep zasłużył na miano najlepszego. Te opinie wraz z ustaleniami komisji konkursowej posłużą do przyznania najlepiej pracującym w I półroczu br. placówek detalicznych HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI.

BĘDZIE to wyróżnienie nie tylko honorowe, lecz otrzyma bowiem specjalny znak jakości do umieszczenia w oknie wystawowym i dyplom uznania a jego zaleta — specjalne odznaczenie — w premie pieniężne (osze wysokości). Na wszystkich Czytelników „Kuriera”, którzy wezmą udział w głosowaniu, czekać będzie wprawdzie cenny nagród, ich losowa nie odbędzie się w trakcie ogłoszenia wyników konkursu, które nastąpi pod koniec tegoż roku — obchodów „Dni Morza”.

WSPÓLZAWODNICZTWO o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI będzie przedsięwzięciem stałym. Po zakończeniu pierwszego konkursu, ogłoszony zostanie następny. Istnieje wiele możliwości, że w kolejnych etapach tej rywalizacji zwyciężać będą te same placówki handlowe. W tym przypadku HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI różni się będzie kolorami. Może się też zdarzyć „hot” bardzo nie chętnyby tego — że posiadacz tego wyróżnienia zaniebada się, poziom obsługi w sklepie ulegnie obniżeniu itp. W tym przypadku sąd konkursowy, który będzie przeprowadzał także kontrole placówek posiadających HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, rezerwuje sobie prawo odebrania tego znaku.

Jesteśmy głęboko przekonani, że konkurs o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI przyniesie sporo odczuwalnych korzyści. Jesteśmy pewni, że przyczyni się on do jeszcze lepszej pracy przedsiębiorstw handlowych, do poprawy zaopatrzenia miasta i podniesienia rangi trudnego zawodu handlowca.

Spotkanie w Pradze

(Korespondencja z CSRS)

LACZĄCA POLSKĘ I CZECHOSŁOWACJĘ tradycyjna przyjaźń, wspólnota celów politycznych, dynamiczny rozwój gospodarki obu narodów i wspólna granica stwarzają dla szerokiej współpracy szczególnie pomyślne warunki, których dalsze i pełniejsze jeszcze wykorzystanie leży w interesie obu krajów.

Oszczędności (dewizowe) Jugosłowian

BELGRAD. Na kontach dewizowych obywateli Jugosłowiańskich znajdowało się 31 grudnia 1972 roku 73,7 mln dolarów, czyli o 210,2 mln dolarów (40 proc.) więcej niż rok wcześniej.

Wg informacji Banku Narodowego Jugosławii, konta dewizowe ma obecnie 1 532 625 mieszkańców republiki. Najwięcej kont bankowych otwartych jest w Chorwacji — 515 tys. Jest na nich 237,7 mln dol. czyli 55 proc. wszystkich prywatnych środków dewizowych.

Konkurs na hymn australijski

LONDYN. Władze australijskie ogłosiły konkurs na nowy hymn tego kraju. Główna nagroda, w wysokości 6 tys. dolarów, otrzyma autor, którego kompozycja uznana zostanie za najlepszą w referendum ogólnokrajowym.

Premier Australii zapowiedział jednocześnie, że dotychczasowy hymn „Boże chroń królową” będzie graną podczas wizyt królowej brytyjskiej, a także podczas uroczystości mających związek z koroną.

Samochody elektryczne w Budapeszcie

BUDAPEST PAP. Istotnym problemem przeszło dwumilionowej stolicy Węgier jest zanieczyszczenie powietrza przez coraz większą liczbę samochodów. Po wprowadzeniu ostrejszych norm dla samochodów miejskich, które swymi wysokimi kominami silnikami powodowały szczególnie zanieczyszczenia powietrza spalaniem, podjęto ostrożne kroki. Opracowano mianowicie konstrukcję dostawczego samochodu ciężarowego o napędzie elektrycznym, przeznaczoną do zaopatrywania w towary sklepów w centrum miasta. Pojazd o nośności 700 kg i maksymalnej szybkości 35 km/godz., po jedynym ładowaniu akumulatorów może przejechać 80 km. Jeszcze w roku bieżącym takie samochody ukąszą się na ulicach Budapesztu.

Warto także dodać, że w br. rozpoczęcie się produkcje seryjnej elektrycznych samochodów. „Hospedit”, które przeznaczone dla transportu sanitarnego, a w szczególności dla potrzeb dużych szpitali i klinik. Rozpatrywane są także możliwości podjęcia produkcji seryjnej samochodu elektrycznego „Tiny-70” o przeliczeniowym przebiegu 200 km w wymiarach 120x320 cm, szybkość maksymalna 65 km/godz., zaś jedno naładowanie akumulatorów wystarcza do przejeżdżania 60 km.

„Inwazja” niedźwiedzi

MOSKWA PAP. Kilkadziesiąt niedźwiedzi dokonało „inwazji” na ośiedla, położone w lasach nad Amurem. Szczególnie zaciekle atakowały pąsęcy one — ma się rozumieć — na gospodarstwa pszczołarskie. Efekt był taki, że w trzech tylko sowschozach uległo zniszczeniu prawie 60 uli.

Ludzie próbowali odpędzić intruzów różnymi „pokojowymi metodami” przy użyciu gronich głosników, naurazów, a przewodził blaszankę, jednak to nie pomogło. Miś nie słył najadły się miotu i do piero wtedy odszedł. Starzy myśliwi dowiedzieli, że przyczyną „inwazji” brumatnych łotoczuchów jest tegoroczny niedostatek jagód w tej dze.

rownocześnie objąć i dziedzin naukowo-techniczną. Jak wynika ze wspólnego komunikatu, wraz z koordynacją planów na następne 5-lecie omawiane też będą w przyszłości perspektywiczne dalsze, ważne zagadnienia interesujące obie strony.

W CZASIE spotkania omówiono także aktualne problemy międzynarodowe. We wszystkich poruszonych zagadnieniach — jak wynika z komunikatu — istnieje całkowita zgodność stanowisk.

Spotkanie przebiegało w niezwykle serdecznej atmosferze i jednolitość poglądów towarzyszyła każdej omawianej sprawie.

RYSZARD NAJDESKI (PAP)

Najmniejszy aparat fotograficzny

MINIATURYZACJA w elektro-optyce przeżywa apogeum. W Japonii zademonstrowano ostatnio urządzenie w kształcie zapalki, o długości 25 mm. Do naciśnięcia małego przycisku włącznika zapala się światło, a jednocześnie aparat mikrofilmowy wmontowany w jej trzon otwiera przesłonę i wykonuje zdjęcie położonego w pobliżu obiektu.

Wybuch wulkanu na wyspie Heymaey — największą katastrofą w historii Islandii

Współczesna ompeja

REYKJAVIK PAP. Wulkan, który przed kilkoma dniami wybuchł na niewielkiej islandzkiej wyspie Heymaey, doprowadził już do zagłady 6-tyśięczonego miasta Vestmannaeyjar, trzeciego co do wielkości miasta islandzkiego i największego ośrodka rybołówstwa w tym kraju. Ulice w Vestmannaeyjar pokryte są metrową warstwą popiołu i lawy, która powiększa się z każdą godziną. Naukowcy z całego świata, którzy przybywali na Heymaey dla obserwacji i badań, oczekują wkrótce nowych i jeszcze bardziej intensywnych wybuchów.

CHMURA wulkanicznego pyłu, zawierająca duże ilości trujących związków siarkowych, wędruje z Heymaey w stronę Islandii, zagrażając bezpośrednio życiu i zdrowiu



WŁOSKA artystka, Bruna X równie dobrze posługuje się pędzlem jak i dłutem. Ma już swój bogaty dorobek, który niebawem zaprezentuje na wystawie w Brazylji. Na zdjęciu: Bruna X wśród swoich dzieł. (CAF — UPI)

Podwyżka podatków w NRF?

BONN PAP. W wywiadzie radiowym zachodniemiecki minister finansów Helmut Schmidt stwierdził w niedzielę, iż nie może wykluczyć konieczności podwyżki podatków w roku bieżącym. Nie chce on uprzedzać decyzji gabinetu federalnego, nie może jednakże wykluczyć, że na pokrycie luk w budżecie państwowym, potrzebne będą podwyżki podatkowe.

Schmidt potwierdził, że budżet federalny na r. 1973 powinien zostać utrzymany w granicach 120,4 mld marek, a więc w granicach budżetu na r. 1972. Minister przewiduje, że między poszczególnymi resortami zaistnieją wielkie trudności, ponieważ każdy z nich będzie musiał zrezygnować — z względów finansowych — z pewnych swoich planów. Luka finansowa, która w jesienią ub. roku wyniosła około 1,9 mld marek — musi jednakże zostać zrównoważona.

Zdaniem Schmidta rząd federalny w okresie całej bieżącej kadencji będzie musiał zajmować się problematyką reformy podatkowej.

Parlament egipski omawia demonstracje studenckie

KAIR PAP. Parlament egipski rozpoczął debatę nad ostatnimi demonstracjami studenckimi. Podstawą debaty jest sprawozdanie przygotowane przez specjalną komisję parlamentarną, która analizowała polityczne aspekty demonstracji. Zastępca przewodniczącego parlamentu, otwierając dyskusję, stwierdził: „Nie zabrzmiły się tu po to, aby sądzić, lecz po to, aby omówić środki, które na przyszłość zapobiegą tego rodzaju zjawiskom”.

ROMUALD GOMERSKI

Zapiski skandynawskie Kuciemnymi schodami

ZWOLENNICY przystąpienia Norwegii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej poniosły we wrześniu ubiegłego roku sromolną klęskę. Społeczństwo tego kraju, wypowiadając się w ogólnonarodowym referendum, zdecydowanie odrzuciło perspektywę złączenia z EWG. Analizując przebieg wydarzeń oraz ich podłoże, szwedzki dziennik Dagens Nyheter wymienia niektóre dane przeciwników Wspólnego Rynku, pod którymi występował w swej propagandzie. A oto one: nie chcemy nowej unii, pragniemy bronić naszych łowiśk, chcemy, by nasze rolnictwo przetrawało i nadal się rozwijało, pragniemy chronić małe przedsiębiorstwa przemysłowe i nasze rzemiosło. Jesteśmy przeciwni wojnie sprzedaży alkoholu, bronimy się przed inwazją na nasz kraj rybackiego Kościoła. Uczynimy wszystko, by Norwegia nie wpadła w spony wielkich kapitalistów europejskich.

MIMO iż referendum odbyło się we wrześniu ubiegłego roku, walka o utrzymanie niezależności Norwegii wobec Wspólnego Rynku rozpoczęła się daleko wcześniej, bo już latem 1970 roku. Powstał wówczas ludowy ruch przeciwko EWG, który skupił tysiące ludzi niezależnie od ich przynależności partyjnej. Wszystkim uczestnikom tego ruchu przyświecał wspólny cel, który został osiągnięty. Wspomniany wyżej dziennik szwedzki pisał w połowie grudnia ub. roku: „Komuniści i socjaliści

ludowi wnieśli duży wkład do dzieła (nie)podpisania Norwegii do EWG — dop. R.G.) nie wysuwając na pierwszy plan własnych partyjnych interesów. Duże zasługi położyli chłopci, nie szedząc ofiar na rzecz wspólnej sprawy”.

Niezwykle aktywne walczyły się do ruchu ludowego młodzież norweska, dużą rolę odegrały także kobiety.

Przypomnijmy wszak, że i przeciwna strona nie próżnowała rozwijając agitację za Wspólnym Rynkiem na niespotykaną w tym kraju skalę. Zwalazca, iż środki jakimi dysponowali były nieporównywalnie bogatsze. Tuch ludowy o prócz rządu, większości parlamentarnej, wielkich właścicieli, federacji związków zawodowych i episkopatu norweskiego Kościoła, zważano był wszędzie przez trzy czwarte prasy. Uczestnicy ruchu kolportowali zaś swoje hasła na powielanych kartkach. A mimo to...

NORWESKI ruch ludowy pomyślał by był jako organizacja działająca na rzecz niepodpisania Norwegii do Wspólnego Rynku i wraz z osiągnięciem celu miał się rozwiązać. Tak się jednak nie stało. Mimo zwycięstwa, przeciwnicy EWG nie pozbyli się bowiem obaw wprowadzenia swego kraju do Wspólnego Rynku — jeśli nie udało się to drogą oficjalną — niejako „schodami kra-

miejszczaków najętejże zatrudnionej, południowej części wyspy. Gdyby spadł deszcz, grozi niebezpieczeństwo zatracenia źródeł wody i porażenia ludzi i zwierząt. W Vestmannaeyjar znajdują się najnowocześniejsze porty i chłodnie. Rybołówstwo islandzkie, decydujące o warunkach życia ludności kraju, nie jest w stanie funkcjonować.

Nie powiodły się próby — odradzane przez geologów — zmniejszenia rozmiarów katastrofy poprzez bombardowanie wulkanu i skierowanie w ten sposób lawy bezpośrodkowo do morza. Pesymizm i obawy co do przyszłości opanowały całą Islandię.

PREMIER Olafur Johannesson określił wybuch wulkanu jako największą katastrofę w historii Islandii. Naukowcy ostrzegają przed wzmoczoną aktywnością wulkaniczną w całym rejonie Islandii.

„Prawdziwa cnota...“ Odzwiaadała na krytykę

NOWE WZORY TABLIC
W ZWIĄZKU z artykułem pt. „Metalotechnika a motoryzacja...“ Zarząd Spółdzielni „Metalotechnika“ wyjaśnia, że na prośbę Wydziału Komunikacji Tramwajów w Szczecinie uruchomiliśmy usługi z zakresu wykonawstwa tablic rejestracyjnych do pojazdów mechanicznych. Po przedłożeniu tablic tak wykonanych Spółdzielnia „Autopomoc“...
MPK PRZERWAŁO MŁCZENIE
W ZWIĄZKU z artykułem pt. „Metalotechnika a motoryzacja...“ Zarząd Spółdzielni „Metalotechnika“ wyjaśnia, że na prośbę Wydziału Komunikacji Tramwajów w Szczecinie uruchomiliśmy usługi z zakresu wykonawstwa tablic rejestracyjnych do pojazdów mechanicznych. Po przedłożeniu tablic tak wykonanych Spółdzielnia „Autopomoc“...
OPCWIADAJĄC NA NOTATKĘ
„A HPA miicy“ dyskusja MPK u-przejmie wyjaśnia, że tramwajowe wagony przebudowane w ramach umowy z dostawcą wiodącymi numerami linii komunikacyjnych. Tablice takie zostały już umieszczone w wszystkich wagonach linii tramwajowej nr 7. Wagony tramwajowe linii 4 otrzymała także tablice w najbliższym czasie...
NIERASOBIWY MIKOLAJ
W ZWIĄZKU z notatką pt. „List do Mikolaja z Poczty“, dyskusja Powożecznic Domu Towarowego uprzejmie wyjaśnia: Nierasobiwym przez Mikolaja po dachow okradzionym terminie na podwozie dużej ilości szarych klientów, białych wyrzucił chleb skorzystał z wizyty Mikolaja. Zawiązał też pracownik pelnicy to funkcje, ponieważ niewłaściwie rozplanował czas wizyt oraz trasę...
Z-ca Prezesa
d/s uslug motoryzacyjnych
inż. Stanislaw LATKA

Płynne tapety
SPECJALIŚCI z Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie opracowali sposób wytworzenia hydrofobowych, wlotkowych wypraw plastykowych...
OSTATNI RAZ O NEONACH
W NAWIAZANIU do notatki pt. „Jeszcze raz o neonach“, dyskusja Powożecznic Domu Towarowego uprzejmie wyjaśnia, że neon „Delikatesy“ na częściach chłowej budynku przy al. Jedności Narodowej nie jest przez nas konserwowany, ponieważ Dom Handlowy „Delfin“ nie podjął z nami umowy o remont i konserwację tej reklamowej...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

AEROZOLE dla kierowców
GASNICZE samochodowe o wielkości szklanki wyprodukowały Zakłady Chemiczne „Azot“ w Jaworznie...
POMOC DLA PRZYCHODNI
ODPOWIADAJĄC na notatkę pt. „Formalizm szkółki zdrowotnej“, Mikolaj Przychodnia Rejonowa nr 1 przy ul. Słowackiego wyjaśnia, że pacjent zgłaszający wizytę domową miał ciężką rączkę w tym przychodnia znalazła się w awaryjnej sytuacji i nie mogła, niestety, nie. Pierwsze badanie wykazało zaważenie na rynek pod koniec ub. roku...
Kierownik MPR 1
lek. med. Bogumil NESTOR

Nierowny wycięg z bykiem
NIEZWYKŁY przypadek zapoczątkował wspaniałą karierę Tego Alonsa...
Żelazo dla organizmu
JEDNYM z podstawowych źródeł żelaza dla organizmu człowieka jest razowy lub przy najmniej ciemny chleb...
Artur Malawski i jego wychowankowie
26 GRUDNIA 1957 roku zmarł przedwcześnie jeden z najwybitniejszych kompozytorów współczesności Artur Malawski...
Do szybkiego przyrządzenia
KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

CIEKAWOSTKI Z BULGARII

POWŠEZHNE wiadomo, że eletek ekstrahowany z bulgarskiej róży odmiany „damascenska“ posiada delikatny i trwały zapach, zatem cieszy się szczególnym powodzeniem w przemyśle perfumeryjnym...
NADWIERZKA
KOLICJA KAKTUSÓW
W ODMIAN kaktusów obejmującej kaktusy z powodziem trak stosować do produkcji nieziemnie cennych, nawet unikalnych leków o działaniu przeciwnowotworczym...
SKUTECZNE LEZENIE OTYŁOŚCI
ABSOLUTNIE bez jakiegokolwiek bólu, a jedynie: niskokalorycznej diety, przyjmującej Elmit i specjalny program zajęć ruchowych...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

MAJĄTEK W NASZYCH REKACH ELEKTROA - rzecz niewielka

PRACUJE w zawodzie spawacza 22 lata, z tego 14 lat w Fabryce Maszyn Budowlanych w Szczecinie, mogę więc powiedzieć, że znam ten zawód i związane z nim problemy. Chciałbym do „GIEŁDY GOSPODARNOSCI“ dorzucić parę swych uwag na temat gospodarki elektrodami i zaproponować ewentualne rozwiązania.
Spawacze pobierają elektrody z rozdzielni według karty technologicznej, tyle że potrzebują na spawanie danego zespolu lub podzespolu. Nie biorą jednak wyznaczonych ilości co do sztuki, lecz pobierają paczkami. Zdarza się, że spawacz bierze 4 a zużywa 3 lub 3,5 paczki. Gdyby pozostałe elektrody były zużyte przez spawacza, to byłoby wszystko w porządku; ale przechodzi do innej roboty, a elektrody zostawia. I tak porusza się paczki, pół paczki bądź kilkanaście sztuk. Wystarczy trochę wilgoci, by nie nadawały się do użytku...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

CC i Belmondo w nowym filmie



NIKCEMNY i ponury, ospa niały i zabójczy — czyli Jean-Paul Belmondo w nowej roli, właśnie to takiej, w jakiej lubi popularnego gwiazdora jego wielbicielek. Jean-Paul Belmondo gra rolę Roberta Borga alias „Scoutsmoune“ w filmie gangsterskim pod tym samym tytułem, realizowanym w wytwórni 20th Century Fox. Akcja filmu jest bardzo skromna, nierzadko, strzelaniny, morderstwa, trapiwo — jak zwykle przy takich okazjach — również nie zabraknie, zaś u boku tytułowego bohatera, w roli pięknej Geneviève występuje Claude Cardinale, której dawno już nie oglądaliśmy w podobnym typie roli. Nie opolemymy kapitalizm akcji filmu, może trafił on i na nasze ekrany. W krajach zachodniej Europy premiera „La Scoutsmoune“ odbędzie się w MARCU.

„Praca i morze“ Konkurs fotograficzny

KOMITET eksperymentalnej akcji wychowania morskiego w Tezewie organizuje ogólnopolski konkurs fotograficzny o tematyce morskiej...
Kochana redakcjo!
JESTEM młotką od lat dziesięciu. Mam z Wiktołem dorastającego chłopca. Mieszkaamy z moją mamą, Wiktolem od początku odnosił się do mojej matki niechętnie, uważając, że żyje na jego koszt. Przeszedł z częstotliwością: „utrzymanka“, „paszycznica“, „darmożąd“. Nawet w obecności sypnia!
WASZA HALINA W.

HUMORESKA Polityka Radziwa

Kochana redakcjo!
JESTEM młotką od lat dziesięciu. Mam z Wiktołem dorastającego chłopca. Mieszkaamy z moją mamą, Wiktołem od początku odnosił się do mojej matki niechętnie, uważając, że żyje na jego koszt. Przeszedł z częstotliwością: „utrzymanka“, „paszycznica“, „darmożąd“. Nawet w obecności sypnia!
WASZA HALINA W.
MOJ REDAKTOR naczelny to spóźniony, zresztą miał szefowa uczuć, mnie do siebie i obarczyła bojowym zadaniem: „Pan, gdzie się — rozpalają — aż jest ścieżką...“
Kochana redakcjo!
JESTEM młotką od lat dziesięciu. Mam z Wiktołem dorastającego chłopca. Mieszkaamy z moją mamą, Wiktołem od początku odnosił się do mojej matki niechętnie, uważając, że żyje na jego koszt. Przeszedł z częstotliwością: „utrzymanka“, „paszycznica“, „darmożąd“. Nawet w obecności sypnia!
WASZA HALINA W.

Wydawnictwa Instytutu Zachodnio-Pomorskiego

JEDNA z podstawowych funkcji Instytutu Zachodnio-Pomorskiego jest działalność wydawnicza...
OTO NIEKTÓRE z pozycji wydanych przez Instytut w minionym roku. W ramach prac popularno-naukowych ukazała się publikacja Stanisława Maruszczaka pt. „Tworzenie się władzy polskiej w Szczecinie w latach 1945-1947“, która, jak wszystkie dotychczasowe pionierskie czasów naszego miasta powinna cieszyć się zainteresowaniem...
Do szybkiego przyrządzenia
KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

„TECHNICZNA“ FANTAZJA

OTO niedzienny wyńik pracy nad skonstruowaniem „samochodu przyszości“. Twórca jest brytyjski karykaturzysta Rowland E-matt, który wykorzystał do swego dzieła srebrne lizyeczki do kawy i inny drobny sprzęt kuchenny, fragmenty secesyjnych ozdób metalowych, żyrandol oraz inne nietypowe detale...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka przypięto

1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci
Już za kilka miesięcy, 1 czerwca br., — w Dniu Święta Dziecka — zostanie położony kamień węgielny pod budowę niezwykle ważnej inwestycji w naszym kraju — Centrum Zdrowia Dziecka. Aktualnie zakończone prace nad projektem techniczno-ekonomicznym obiektu, został też przypięto do budowy 17-hektarowy teren w Międzyzłesiu k/Warszawy. Łączenie szpital będzie miało 160 łóżk, 150 miejsc w szpitalnym kabinacie, 100 miejsc w szpitalnym kabinacie, 100 miejsc w szpitalnym kabinacie...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

Z SALI FILHARMONII

Artur Malawski i jego wychowankowie
26 GRUDNIA 1957 roku zmarł przedwcześnie jeden z najwybitniejszych kompozytorów współczesności Artur Malawski...
Do szybkiego przyrządzenia
KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

Do szybkiego przyrządzenia

KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

Humoreska

Kochana redakcjo!
JESTEM młotką od lat dziesięciu. Mam z Wiktołem dorastającego chłopca. Mieszkaamy z moją mamą, Wiktołem od początku odnosił się do mojej matki niechętnie, uważając, że żyje na jego koszt. Przeszedł z częstotliwością: „utrzymanka“, „paszycznica“, „darmożąd“. Nawet w obecności sypnia!
WASZA HALINA W.

Żelazo dla organizmu

JEDNYM z podstawowych źródeł żelaza dla organizmu człowieka jest razowy lub przy najmniej ciemny chleb...
Do szybkiego przyrządzenia
KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka przypięto

1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci
Już za kilka miesięcy, 1 czerwca br., — w Dniu Święta Dziecka — zostanie położony kamień węgielny pod budowę niezwykle ważnej inwestycji w naszym kraju — Centrum Zdrowia Dziecka. Aktualnie zakończone prace nad projektem techniczno-ekonomicznym obiektu, został też przypięto do budowy 17-hektarowy teren w Międzyzłesiu k/Warszawy. Łączenie szpital będzie miało 160 łóżk, 150 miejsc w szpitalnym kabinacie, 100 miejsc w szpitalnym kabinacie...
Kierownik Zakładu
mgr. inż. Jan JANSON

Z SALI FILHARMONII

Artur Malawski i jego wychowankowie
26 GRUDNIA 1957 roku zmarł przedwcześnie jeden z najwybitniejszych kompozytorów współczesności Artur Malawski...
Do szybkiego przyrządzenia
KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

Do szybkiego przyrządzenia

KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannego w Słupsku przystąpiło do szybkiego przyrządzenia do szybkiego przyrządzenia...
Terren pod Centrum Zdrowia Dziecka
przypięto
1 czerwca - kamień węgielny
W 1978 r. - pierwi pacjenci

Humoreska

Kochana redakcjo!
JESTEM młotką od lat dziesięciu. Mam z Wiktołem dorastającego chłopca. Mieszkaamy z moją mamą, Wiktołem od początku odnosił się do mojej matki niechętnie, uważając, że żyje na jego koszt. Przeszedł z częstotliwością: „utrzymanka“, „paszycznica“, „darmożąd“. Nawet w obecności sypnia!
WASZA HALINA W.

Niespodzianki nie było

Drugie zwycięstwo Lecha nad Pogonią

REWANŻOWE spotkanie o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn pomiędzy szczytną - og nią i Lechem Poznań, zakończyło się ponownym zwycięstwem zespołu z grodu Przemysław, który tym razem wygrał 91:75 (45:38).

Sukces Zajkowskiego

WICEMISTRZ olimpijski z Monachium, Polak Antoni Zajkowski odniósł kolejny cenny sukces. Tym razem w wadze lekkiej, Obok reprezentacji ta Polski, cztery pierwsze miejsca wywalczyli Japonczycy: Minami w próbkowej, Sonoda w średniej, Uwa w wadze półciężkiej i Nimamiya w ciężkiej.

Zajkowski w ćwierćfinale wygrał na punkty z Francuzem Beau, w półfinale wygrał przez ippon z Francuzem Valdem, a w finale również przez ippon zmusił do kapitulacji reprezentanta NRD Krugera.

W wadze średniej Polak Reiter przegrał w ćwierćfinale na punkty z reprezentantem NRD Marhenko. Finalny turniej obserwowało 5,5 tys. widzów.

Mityng halowy w Albuquerque

W ALBUQUERQUE (USA) odbył się halowy zawodowy lekkoatletyczny. Złoty medalista olimpijski na 3 km z przeszkodami, Kenjiyuki Kipchoge Keino wygrał w sobotę bieg na 1 milę - 4:27, natomiast jego rodak Mike Bolt triumfował w biegu na 1000 jardów (organizatorzy nie podali czasu, ponieważ sędziom nie stał się pomiar). W skoku o tyczce, pod nieobecność kontuzjowanego Kieila Isaksona (Szwecja), zwyciężył Amerykanin Roland Garne przed rodakiem Dave Robertsonem - obaj po 5,18. W piętnościu kulą na 2 mile wygrał Frank Shorter (USA) - 8:47.

MISTRZ olimpijski w piętnościu kulą - Władysław Komar uczestniczył w mityngu w Portland, w którym Feuerbach osiągnął wynik 21,17. Polak wywalczył drugie miejsce z rezultatem 19,07.

Puchar Europy w narciarstwie kobiet

NIEDZIELNY bieg zjazdowy kobiet w Sölden, zaliczony do narciarskiego Pucharu Europy, przyniósł generalny sukces Austriaczkom. Zwyciężyła Angelika Rudigier - 1:36,28 przed Martiną Gappmaler - 1:34,97. Andrea Straub - 1:35,21 i Ingrid Eberle (wzrostki Austria) - 1:35,54. Piąte miejsce zajęła Anna Tropova (SRRS) - 1:35,64, a szóste Fabienne Jourdain (Francja) - 1:38,88.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Europy prowadzi nadal Francuzka Martine Ducrocq - 118 pkt. przed Austriaczką Brigitte Hauser - 102 pkt., Francuzką Martine Couttet - 89 pkt. i Niemką Austriaczkami Ingrid Eberle - 76 pkt., Andrea Straub - 64 pkt. i Angeliką Rudigier - 63 pkt.



LECH: Chojnacki - 17, Paweł - 17, Kostelnik i Ciesielski - po 16. POGON: Waniorek - 22, Caboń - 17, Słomiński - 14, Krasoń - 12, Czerwinski - 6, W. Kosi i Balczewski - po 2, Kazmierczak oraz Pawłowicz - 0.

NIESPODZIANKI w meczu rewanżowym nie było. Lech ponownie odniósł zwycięstwo przed własną publicznością. Pogoń nie sprzedała jednak łatwo swej „skóry” i toczyła wyrównany pojedynek. Początek spotkania należał do drużyny szczyńskiej, Pogoń objęła prowadzenie i oddała je dopiero w 15 min., kiedy to gospodarze wyraźnie przyspieszyli tempo. Pozańczyć nie potrafili jednak wywaleczyć zdecydowanej przewagi. Dopiero w ostatnich 3 min. gospodarze zdołali zdobyć 7 punktów przewagi.

PO ZMIANIE stron Pogoń ponownie zdołała opanować sytuację na parkiecie i w 30 min. wynik brzmiał 21:00 dla „wilków morskich”. Zespół gospodarzy koncentrował się: w ciągu 3 min. zmienił wynik na swą korzyść 7:04. Od tego momentu koszykarscy poznawcy nie oddali już inicjatywy i utrzymywali zdobyta przewagę, która w końcowym rozrachunku wzrosła do 16 pkt. W sumie był to ciekawy pojedynek. Jego końcowy rezultat przed długi czas stał pod znakiem zapytania. Gospodarze w niedziele zagrali nieco słabiej niż w meczu sobotnim. Pogoń natomiast spisała się lepiej. Dobrze wypadli w niedziele nasi ciolowcy snajper Paweł Waniorek. Wszystkie wskazuje na to, że jego forma wzrasta. Na poznańskim parkiecie dobrze zaprezentowali się również Caboń i Krasoń. Poprawnie zagrali Słomiński. Liczymy się, że w

Polscy alpejczyści atakują

KOLEJNA konkurencja Pucharu Świata był rozegrany w niedziele w Kitzbuehel slalom specjalny. Duży sukces odnieśli nasi alpejczyści. Andrzej Bachleda zajął 3 miejsce a jego młodszy brat Jan był 7.

- A oto wyniki slalomu specjalnego:
- 1) Jean-Noel Augert (Francja) 1:06,22
 - 2) Gustavo Thoeni (Włochy) 1:07,07
 - 3) Andrzej Bachleda (Polska) 1:07,50
 - 4) Piero Gros (Włochy) 1:08,07
 - 5) Walter Tresch (Szwajcaria) 1:08,42
 - 6) Rolando Thoeni (Włochy) 1:08,44
 - 7) Jan Bachleda (Polska) 1:08,45

W klasyfikacji głównej Pucharu Świata uwzględniającej zjazd i slalom prowadzi Szwajcar Collobin - 181 pkt. Wyprowadzając Zwillinga (Austria) i G. Thoeni (Włochy) - obaj po 104 pkt., Ruski (Szwajcaria) - 81 pkt., Grossa (Włochy) - 69 pkt. i Duvalillada (Francja) 67 pkt. Andrzej Bachleda zajmuje 21 miejsce i ma na swoim koncie 20 pkt., a jego młodszy brat Jan - 4 pkt. i jest 37.

W klasyfikacji zespołowej Pucharu Świata prowadzi Austriacy - 303 pkt. przed Szwajcarami 298 pkt. i Francuzami - 231 pkt. Polska zajmuje 10 miejsce - 24 pkt.

NA ZDJĘCIU: trójka zwycięzów. Od lewej: Thoeni, Augert i Andrzej Bachleda. (CAF - telefoto)

najbliższych meczach z „wawelskimi smokami” szczytnianie pokażą, że w pełni zasługują na nazwę „rewelacyjnego beniaminka”.

A oto wyniki pozostałych spotkań: GKS Wybrzeże - Resovia 87:70 (29:30), Lublinianka - Śląsk 69:64 (33:31), Górnik W. - Polonia 75:72 (45:35, 30:36), Wista - AZS 82:82 (53:39).

TABELA	
1. Wybrzeże	33 1008-1448
2. Resovia	33 1543-1893
3. Śląsk	33 1439-1338
4. Wista	33 1480-1336
5. Lech	32 1678-1552
6. Lublinianka	32 1245-1215
7. Polonia	28 1441-1509
8. Pogoń	27 1477-1688
9. Górnik	24 1483-1563
10. AZS	23 1433-1517

Rewelacyjny wynik Rosemarie Witschas

PODZAS halowych zawodów lekkoatletycznych w Berlinie, Rosemarie Witschas (NRD) uzyskała najlepszy halowy rezultat w świecie w skoku wzwyż - 191 cm. Dotychczas Hona Gusebauer (Austria) i Rita Kirscht-Schmidt (NRD) miały najlepszy wynik w hali - 190 cm.

T. Pawlusiak piąty w Le Locle

W LE LOCLE (Szwajcaria) odbył się międzynarodowy konkurs skoków, który zakończył turniej składający się z czterech imprez. W ostatnim konkursie triumfował Tauno Käyhkö (Finlandia), który za skoki 83,5 oraz 77,5 otrzymał notę 236,33 pkt. Drugie miejsce zajął Szwajcar Hans Schmid - 235,5 pkt. (83,5 oraz 79,5 m).

Oto dalsza kolejność: 3) Karel Kodjeda (SRRS) - 231,0 pkt. (83 i 77,5 m), 4) Reinhold Bachler (Austria) - 229,0 pkt. (83 i 77,5 m), 5) Tadeusz Pawlusiak (Polska) - 229,5 pkt. (81 i 79,5 m), 6) Rudolf Hoehn (SRRS) - 227,0 pkt. (81 i 77 m).

Szwajcar Walter Steiner miał w pięciowym skoku 81 m. W drugim upadł z notą 225,9 pkt. zajął siódme miejsce.

Triumfator turnieju został Fin Käyhkö - 972,3 pkt. przed Schmidem (Szwajcaria) - 927,7 pkt., Kodjedą (SRRS) - 908,4 pkt., Steinere (Szwajcaria) - 896,7 pkt. i Pawlusiakiem - 891,1 pkt.

Zespołowo najsilniejszą ekipę mieli Szwajcarzy - 1831 pkt. przed Czechostowakami - 1811 pkt., Finlandami - 1704 pkt., Norwegami - 1701 pkt. i reprezentantami ZSRR - 1692 pkt.

ROZGRANY w niedziele, 28 bm, w Oberhof otwarty międzynarodowy konkurs skoków narciarskich przyniósł zdecydowane zwycięstwa reprezentantom NRD, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca, a w pierwszej dziesiątce wywalczyli 7 pozycji. Nasz reprezentant Adam Krzysztofak zajął 10 miejsce.

Bedford zwycięża w San Sebastian

W SAN SEBASTIAN rozegrano 18 międzynarodowy bieg przełajowy. Przy przebiegającym zimnie i padającym deszczu wystawało 116 biegaczy. Na bardzo trudnej, śliskiej 10 km trasie wycofało się wielu zawodników, między innymi trzykrotny zwycięzca tej imprezy Błotczyk Mario Wolde. Na mecie pierwszy zamekował się Dave Bedford (W. Brytania) - 33:15,8 wyprzedzając Morrisona (Szkocja) - 33:25,4, Durandę (Francja) - 33:32,4, Liardega (Francja) - 33:32,6, Hidalgo (Hiszpania) - 33:40,4 oraz złotego medaliste Izzyzky Banafyńskich na dystansie 10 tys. m Yiftera (Etiopia) - 33:44,8.

Drugim zwycięzcą reprezentacja Hiszpani - 30 pkt. przed Belgią i Francją - 26 pkt. oraz Szkocją - 10 pkt.

PP TOTALIZATOR SPORTOWY komunikuje, że w zakładkach Totolotka na dzień 28 stycznia 1973 r. wylosowano w Pruszkowie następujące numery dyscyplin sportowych: 3 - 47 - 23 - 39 - 10 - 49, 48 - 85 - 57. Wylosowana końcówka handeroli: 28296.



SHANE GOULD jest nie tylko najlepszą pływaczką na świecie, najlepszą antystrajską sportówką 1972 roku, ale osiąga także bardzo dobre wyniki w nauce. NA ZDJĘCIU: Shane ce świadectwem szkolnym, na którym najwięcej jest ocen bardzo dobrych. (CAF - Photofax)

Młode koszykarki triumfują w Koszalinie

W KOSZALINIE zakończył się turniej koszykówki dziewczyn przelajowy. Zwyciężyła drużyna z Gdyni, która zdobyła 62 pkt. Wyprowadzając kolejkę Gdansk AZS Gdansk. Koszalin i Szczecin oraz lider ligi międzywojewódzkiej AZS Gdansk.

Najlepszą drużyną rozgrywek okazał się zespół szczytnianki prowadzony przez M. Dunstę i J. Piaskowca, który wygrał wszystkie spotkania, pokonując kolejno Gdansk AZS Gdansk (21:16), Koszalin 51:36 (29:19), AZS 77:57 (32:29).

I odajmy, że najlepszą snajperką turnieju okazała się szczecianka Ewa Jarożewska, która zdobyła 62 pkt., wyprzedzając kolejkę klubową M. Hince - 46 pkt. (4)

Akademyki wygrali turniej juniorów

TRZYDNIOWY turniej koszykówki juniorów, jaki toczył się w hali WDS zakończył się zwycięstwem szczytnianki AZS. Prowadzonymi trenera W. Pawlika nie przegrali żadnego spotkania i zajęli zdecydowanie I miejsce wyprzedzając spartakiową reprezentację Łodzi, juniorów Pogoni i spartakiowski zespół Szczecin „50”.

W ostatnim dniu zawodów padły rezultaty: Pogoń - AZS 63:68 (25:36), Szczecin „50” - Łódź „50” 51:80 (19:33). (4)

Z. Pacelt - pięcioboista

W NIEDZIELE rozpoczęły się w Warszawie, pierwsze w tym sezonie kontrole zawody w pięcioboju nowoczesnym. Na starcie stanęła cała krajowa czołwka, a także juniorzy i młodzież. Pierwszą konkurencją było strzelanie. Wśród startujących w jednej grupie seniorów juniorów najlepiej spisał się Ryszard Konwicki - 277 pkt. (ze względu na składowanie strzelano do czterech celowników mniejszych tarcz), wyprzedzając Luszyca - 270 pkt., Jerzego Smulka - 267 pkt., Trybiewicza - 264 pkt. i Wachę - 252 pkt.

Warto dodać, że w niedziele zadebiutował w nowej roli pięcioboista jeden z najlepszych polskich przywódców - Zbigniew Pacelt. Miśkowić doł do pięcioboju wygrał strzelanie 6my wynik dnia - 228 pkt. Najsilniejszym jego punktem obok pływania, jest bieg.

SUKCESEM Szwajcarów - Amralna i zespołu szczytnianki zakończył się występ przełajowy kolary amatorów w Linzu, Amraln jako pierwszy pokonał 18-kilometrową trasę crossowa w czasie 59:33 i wyprzedził Austriaka Oberbergera - 58:22 oraz Vettera (Austria) - 58:12. Triumfator sobotniego przełaju Czesław Polewka wziął udział w krakowskim na pierwszym otwarceniu i odniósł kontuzję. Szwajcarzy wygrał strzelanie 26 pkt., Polacy - 26 pkt. i NRF - 5 pkt.

T. Pawlusiak piąty w Le Locle

W LE LOCLE (Szwajcaria) odbył się międzynarodowy konkurs skoków, który zakończył turniej składający się z czterech imprez. W ostatnim konkursie triumfował Tauno Käyhkö (Finlandia), który za skoki 83,5 oraz 77,5 otrzymał notę 236,33 pkt. Drugie miejsce zajął Szwajcar Hans Schmid - 235,5 pkt. (83,5 oraz 79,5 m).

Oto dalsza kolejność: 3) Karel Kodjeda (SRRS) - 231,0 pkt. (83 i 77,5 m), 4) Reinhold Bachler (Austria) - 229,0 pkt. (83 i 77,5 m), 5) Tadeusz Pawlusiak (Polska) - 229,5 pkt. (81 i 79,5 m), 6) Rudolf Hoehn (SRRS) - 227,0 pkt. (81 i 77 m).

Szwajcar Walter Steiner miał w pięciowym skoku 81 m. W drugim upadł z notą 225,9 pkt. zajął siódme miejsce.

Bedford zwycięża w San Sebastian

W SAN SEBASTIAN rozegrano 18 międzynarodowy bieg przełajowy. Przy przebiegającym zimnie i padającym deszczu wystawało 116 biegaczy. Na bardzo trudnej, śliskiej 10 km trasie wycofało się wielu zawodników, między innymi trzykrotny zwycięzca tej imprezy Błotczyk Mario Wolde. Na mecie pierwszy zamekował się Dave Bedford (W. Brytania) - 33:15,8 wyprzedzając Morrisona (Szkocja) - 33:25,4, Durandę (Francja) - 33:32,4, Liardega (Francja) - 33:32,6, Hidalgo (Hiszpania) - 33:40,4 oraz złotego medaliste Izzyzky Banafyńskich na dystansie 10 tys. m Yiftera (Etiopia) - 33:44,8.

Drugim zwycięzcą reprezentacja Hiszpani - 30 pkt. przed Belgią i Francją - 26 pkt. oraz Szkocją - 10 pkt.

Z. Pacelt - pięcioboista

W NIEDZIELE rozpoczęły się w Warszawie, pierwsze w tym sezonie kontrole zawody w pięcioboju nowoczesnym. Na starcie stanęła cała krajowa czołwka, a także juniorzy i młodzież. Pierwszą konkurencją było strzelanie. Wśród startujących w jednej grupie seniorów juniorów najlepiej spisał się Ryszard Konwicki - 277 pkt. (ze względu na składowanie strzelano do czterech celowników mniejszych tarcz), wyprzedzając Luszyca - 270 pkt., Jerzego Smulka - 267 pkt., Trybiewicza - 264 pkt. i Wachę - 252 pkt.

Warto dodać, że w niedziele zadebiutował w nowej roli pięcioboista jeden z najlepszych polskich przywódców - Zbigniew Pacelt. Miśkowić doł do pięcioboju wygrał strzelanie 6my wynik dnia - 228 pkt. Najsilniejszym jego punktem obok pływania, jest bieg.

SUKCESEM Szwajcarów - Amralna i zespołu szczytnianki zakończył się występ przełajowy kolary amatorów w Linzu, Amraln jako pierwszy pokonał 18-kilometrową trasę crossowa w czasie 59:33 i wyprzedził Austriaka Oberbergera - 58:22 oraz Vettera (Austria) - 58:12. Triumfator sobotniego przełaju Czesław Polewka wziął udział w krakowskim na pierwszym otwarceniu i odniósł kontuzję. Szwajcarzy wygrał strzelanie 26 pkt., Polacy - 26 pkt. i NRF - 5 pkt.

Tu TOTO

PP TOTALIZATOR SPORTOWY komunikuje, że w zakładkach Totolotka na dzień 28 stycznia 1973 r. wylosowano w Pruszkowie następujące numery dyscyplin sportowych: 3 - 47 - 23 - 39 - 10 - 49, 48 - 85 - 57. Wylosowana końcówka handeroli: 28296.

Zamiast życzeń

SPOTYKAMY się z nimi codziennie. My stoimy po jednej, oni — po drugiej stronie handlowej lady. My kupujemy, oni sprzedają towar.

Jest to praca trudna i męcząca, wymagająca dużego wysiłku fizycznego i psychicznego, cierpliwości, która niejednokrotnie kosztuje sporo nerwów. Człowiek za sklepową ladą jest jeden — nas, klientów, wielu. A jednak musi z uśmiechem odpowiadać na powtarzające się często te same pytania, musi znosić nasze grymasy i niezadowolone, że nie ma akurat takiego towaru, jaki sobie wymarzyliśmy, albo brakuje, poszukiwanego numeru obuwia czy odzieży.

Bardzo rzadko mamy okazję, by docenić trud sprzedawcy. Rzadko mówimy o ludziach, którzy odpowiadają za zaopatrzenie naszych sklepów, dowożą towar, walczą na giełdach o poszukiwane i atrakcyjne artykuły. Jest jednak jeden taki dzień w roku, kiedy każdy z nas przypomina sobie o tym wysiłku i zdaje sobie sprawę z pracy, którą trzeba wykonać, by nasze przedsiębiorstwa handlowe funkcjonowały normalnie. Taki dzień obchodzimy właśnie dziś, jest to Dzień Handlowca.

Do nagród, życzeń, podziękowań i dyplomów chcieliśmy i my, klienci, dołączyć swój głos. A najlepszym podziękowaniem za trud i ciężką pracę szczecińskich handlowców niech będzie uśmiech na twarzach kupujących.

Moja praca — moim hobby



— Słowo „trafiłam” sugeruje przy padkowość...
— Bo i to był przypadek. Przed 10 laty przeczytałam w gazecie ogłoszenie ze „Delikatessy”, poszukują ekspedientów. Zgłosiłam się, przesłałam kurs towaroznawstwa i szalenie nie polubiłam tej pracy. Jakis czas zatrudniona byłam w biurze, ale wróciłam do sklepu. Powrót ten bardzo sobie chwaliłam. Nie chciałam znów zająć się biurowym. Nie lubię monotoni. W sklepie praca jest o wiele ciekawsza; ciągle nowi ludzie, ciągle nowe kłopoty. Ich rozwiązanie np. zdobywanie poszukiwanego przez klientów towaru sprawia ogromną satysfakcję.
— A gdyby Pani jeszcze raz miała wybierać zawód...
— Oczywiście, że zostatabym ekspedientką — wpada nam w słowo p. Barbara Jaszkuł. Bardzo cenię sobie swoją pracę, bo naprawdę ją lubię. Zaczynałam od młodszego sprzedawcy, po latach pracy awansowałam, zdobyłam Brawozę Odnąkę Wzorowego Sprzedawcy. Te odznaczenia bardzo cieszą, ale największą przyjemność odczuwam wtedy gdy widzę, że klienci są zadowoleni. Doczekać się nie mogę, kiedy wybredzi się słusznie wytykanych nam nieprawidłowości w pracy, którym jednak nie zawsze jesteśmy my, ekspedientki winne. Marzę o tym, by jak najszybciej nastąpił czas, kiedy będziemy w wyprzedzeniu informowane o dostawach określonych towarów. Aby mogła klientowi wyjąć miarę, nie mam mi wspaniałego z krowieństwem Merkurego, czułam jednak przez skórę, że jest to praca niezwykcie ciężka i odpowiedzialna. Ale to, zupełnie nieoczekiwanie, zamiast mi odstraszyć od przyjęcia posady...

— Klientki już panią znają — zagadujemy p. Barbarę. — Pracuję w tym sklepie prawie 10 lat. Niemal od początku, jak tylko trafiłam do handlu.

Foto: Al. Wituszyński

Trzeba być dyplomata



LENA Sulimowa od lat kieruje Działem Obrotu Towarowego Artystów i Konfektami Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylnego Odnóżowego. Już od 22 lat zaopatrza szczecińskich w odzież, od 22 lat na giełdach i targach stacza boje z producentami o najładniejsze fasony ubiorów. A zaczęło się zupełnie przypadkowo...
— Gdy w 1950 roku przyjechałam

za stolicy do Szczecina zaproponowano mi pracę w handlu — wspomina p. Lena. — Przyznam, że nieco bałam się skorzystać z tej propozycji. Wprawdzie nigdy przedtem nie miałam nic wspólnego z krowieństwem Merkurego, czułam jednak przez skórę, że jest to praca niezwykcie ciężka i odpowiedzialna. Ale to, zupełnie nieoczekiwanie, zamiast mi odstraszyć od przyjęcia posady...

Notatnik szczeciński

■ RECITAL Piosenkowski Haliny Miller „Święci Jasny miesiąc” odbędzie się dziś, w poniedziałek o godz. 19, w Klubie MPiK „Ruch” przy al. Wojska Polskiego 2. Wstęp wolny.
■ SPOTKANIE z aktorką warszawskiego teatru „Studio”, Ireną Jun, znaną szczecińskim publiczności z Festiwalu Teatrów Małych Form, odbędzie się dziś, 29 bm, o godz. 20, w Krypcie Zanku. Wstęp wolny.
■ SCENA Teatru Studenckiego przeszedła na spektakl „Ireny Jun”, „Sonata kszycowa” w inscenizacji Jerzego Szajny do kawalerii klubu „Kontrasty” jutro, 30 bm.

o godz. 21. Po spektaklu — „Wotrek jazzowy”. Bilety do nabycia w kasie klubu na pół godziny przed spektaklem.

Zmiany w komunikacji MPK

W ZWIĄZKU z wymiana torów na ul. Parkowej, w nocy z 29 na 30 bm, 1 z 30 na 31 bm, w godzinach od 23 do 4.30, tramwaje i autobusy w kierunku Stoczka nie będą kursowały będącą trasą: al. Wojska Polskiego, pl. Zwycięstwa, ul. Dworcowa, Nabrzeże Waleckie, Jana z Kolna,

Za kulisami Szczecina Śladami ciężarówki MR 6238

DOCHODZI godzina 7, zaczyna świtać. Przy rampie magazynu WPHS-u nr 1 przy ul. Rapackiego — rząd samochodów Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Pwennetznego. Dziś piątek, a więc na dostawę towarów spożywczych czekają sklepy Śródmieścia i Niebuszewa.

W dużej hali składowej — kilkadziesiąt wózków do przewożenia towarów, a na nich starannie poukładane metalowe pojemniki, załadowane koncentratami spożywczymi. Każdy kontener zaplombowany, opatrzone tabliczką z napisem: WSS 169, MHD... WSS. Magazynierzy przygotowali już zestawy zamówionych przez sklepy towarów. Tylko ładować.

No, kochani, gdzie te nasze kontenery. Czas ucieka — starszy mężczyzna ponagla obsługę magazynową.

Za chwilę pojawia się drugi członek ekipy transportowej. Kontenery, niemal w gniewu oka, znikają pod plandeką samochodu. Konwojent i pomagający mu kierowca biegiem pokonują odległość między ciężarówką a wózkami z towarem.

— Z tymi właśnie panami pojedzie pani — wyjaśnia mi dyrektor d.s. eksploatacji PTHW, M. Grubich.

KRÓTKI moment prezentacji: Bernard Wojnowski — konwojent, Stanisław Szczepaniak — kierowca, Stefan Król — ładowca — przedstawiają się kolejno. Są zaskoczeni moją wizją, a jeszcze bardziej tym, że będą im dziś towarzyszyć podczas rozwożenia towaru do sklepów. Jak gdyby nieco nieufni wracają do samochodu, jadą kilkanaście metrów dalej, do drugiego magazynu: na „trójce”.

— To jedna z naszych najlepszych ekip — wyjaśnia dyrektor Grubich. — Codziennie muszą się spieszyć. Na załadunek 1 tony mają 15 minut czasu.

— O jej! Wszystko luzem, nie w kontenerach... — denerwuje się konwojent Wojnowski na „trójce”. I za chwilę znów bieganina z towarem.

Samochód szybko zapełnia się paczkami donoszonymi z hali składowej przez kierowcę i ładowca. Konwojent Wojnowski zajmuje się układaniem towaru w samochodzie, bo jak mówi — najważniejsza jest dobra organizacja pracy. Jak się właściwie ulokuje towar, sama dostawa do sklepu nie zajmuje wiele czasu. Jeszcze kilka magazynów — i samochód pełen: 5 ton. Ruszamy na trasę. Jest godzina 9. Mamy kilkanaście minut opóźnienia.

— Do godziny 13 powinni skończyć pierwszy rzut dostaw — mówi dyrektor Grubich. — Gdy towar jest poukładany w kontenerach, tracimy „na trójce” tylko 20 minut. Dziś staliśmy prawie godzinę — żali się kierowca Szczepaniak.

DWADZIESCIA po dziewiętej jesteśmy już przed pierwszym sklepem na trasie dostaw. To „Rogal” przy al. Wojska Polskiego. Konwojent wydaje towar, kierowca i ładowca uwijają się przy przenoszeniu paczek na zaplecze sklepu. Po 25 minutach samochód rusza jakby latwiej. Ubyło prawie 3 tony ładunku.

Uwijamy się chłopakami, bo jeszcze w drugim rzucie mamy 5 ton — przypomina konwojent, choć nie musi, bo i tak robota przebiega bardzo sprawnie.

I następny sklep, i następny... Konwojent wydaje towar, kierowca i ładowca noszą, a kierowca sprawdza czy wszystko zgodnie jest z wystawioną fakturą: czy zgadzają się ilości i rodzaj artykułów. Potem tylko stemplem, podpis i ekipa ruszać może w dalszą drogę.

WRESZCIE koniec pierwszej tury. Spoglądam na zegarek. Dochodzi godzina 11. A więc — pierwsza część dostaw zakończona o 2 godziny wcześniej niż przewidywał dyrektor Grubich.

Samochód wraca znów do magazynu. Cała ekipa znów przetraca 5 ton towarów. Fajrant dopiero po godzinie 17. Do tej pory nie ma wolnej chwili na drugie śniadanie lub choćby herbatkę.

A obiad? Albo wieczorem, albo wcale, bo już sił nie starcza. — Marzy się tylko o tym, żeby leć na łóżeczko — mówi kierowca Szczepaniak. Nic dziwnego. Każdy z załogi przynosi dziennie około 20 ton towarów, a często — nawet więcej.

— Koledzy są młodzi, mają sporo siły, ale ja to już wieczorem czuję „dzień pracy” w kościach. Ręce w okolicy łokci tak bolą... Nie pomaga już niestety nawet 18-letni trening, tyle przecież pracuję w zawodzie — mówi konwojent.

Zegnamy się. A jutro, o siódmej, załoga ciężarówki z numerami rejestracyjnymi MR 6238 znnowo spotka się przy rampie magazynu przy ul. Rapackiego.

Janina JÓZWIĄK

Sprzedawca słodkiego towaru



HELENA Leszczyńska długie lata trudniła się tkactwem artystycznym. Któregoś dnia jedna z jej znajomych, ekspedientka, wspomniała, że w sklepie brakuje im sprzedawcy. Namawiała, by p. Helena zgłosiła się do pracy. Tak też się stało; było to 18 lat temu.

Pani Helena Leszczyńska jest od 15 lat wzorowym pracownikiem przedsiębiorstwa, noszącego jeszcze do niedawna nazwę MHD Art. Spółdzielcze. W krótkim czasie od rozpoczęcia pracy dała się bowiem poznać jako dobry handlowiec. Toteż w 5 lat od rozpoczęcia kariery sprzedawcy powierzono jej funkcję zastępcy kierownika sklepu „Wawel” przy al. Jedności Narodowej. Gdy

przed 10 laty uruchomiono w Szczecinie patronacki skien najlepszej firmy produkującej słodczyce, warszawskiego „Wedla” — do pomocy kierownicze nowo powstałej placówki przystano właśnie p. Helenę Leszczyńską.

Przed dwoma miesiącami — powierzono jej funkcję kierowniczki sklepu słynącego z dobrego zaopatrzenia, miłej obsługi i estetycznego wyglądu. Ale to nie jedyny dowód uznania za długoletnią, nienaganną pracę: p. Helena ma na swym „koncie” wiele nagród pieniężnych, dyplomów, a ponadto w ubiegłym roku spotkało ją duże wyróżnienie: otrzymała Odnagę Wzorowego Sprzedawcy.

DUŻY PODAREK

I DUŻA RADOŚĆ

Liceum Ekonomiczne nr 2 - dzieciom

OPIEKA nad pensjonariuszami Domu Dziecka w Zdrojach należy do dobrych tradycji uczniów Liceum Ekonomicznego nr 2 w Szczecinie. Samorząd szkolny organizuje co roku kilka wycieczek i

spotkań, z których najważniejsze są odwiedziny noworoczne. W ubiegłym tygodniu pięćdziesięciopięcioroosobowa grupa młodzieży LE, wraz z nauczycielami i dyrektorem — mgr Stanisławem Stachelkiem wyjechała na spotkanie a dzieciom. Autobus zawiązał nie tylko gorące oczekiwanych przez dzieci w Zdrojach gości, lecz także przygotowane upominki. W odwiedzinach uczestniczyli uczniowie LE 2 z wszystkich trzech wydziałów: młodzieżowego, dla pracujących i zapocznego. Zawieziono więc 150 podwójnych paczek. Każde dziecko dostało słodycze i odzież. Szczecinie. Samorząd szkolny organizuje co roku kilka wycieczek i

ul. Lady i dalej normalnie. Powrót bez zmian.
— Na trasie od Bramy Portowej przez ul. Matejkę do Stoczki Warszawskiego — uruchomiony będzie autobus.
Od dziś, 29 bm, przeniesione zostają przystanki autobusowe linii nr 66 i 68 z placu Holdu Pruskiego na pl. Piotra i Pawła (przy kościele). Na pl. Holdu Pruskiego ustalony zostaje przystanek dla linii nr 76. Dotychczasowy przystanek linii nr 76 z ul. Św. Floriana przeniesiony zostaje dla obydwu kierunków na al. Bytomskiej (przy Leszczyńskim). Jednocześnie z ul. Wielkiej zlokalizowane zostają przystanki autobusowe linii nr 66, 68, 70, 75 i 76.